

Pan Kazimierz Wittstock w liście do Redakcji pisze:

Jestem pracownikiem zajmującym się atestacją sprzętu elektroizolacyjnego, który znajduje się w stacjach elektroenergetycznych W.N. i n.n.

Atestując w/m sprzęt wielokrotnie stwierdzam, że w stacjach nie ma odpowiedniego sprzętu, oraz w ilości która zapewnia bezpieczeństwo osobom usuwającym awarię elektryczną. Kierownictwo techniczne tych obiektów powołuje się na instrukcję obsługi stacji elektroenergetycznych, która na temat rodzaju, ilości sprzętu nie wypowiada się, oraz że nie ma przepisów prawnych które by wyraźnie tą sprawę regulowały. Do tego sprzętu zaliczam chodniki-dywaniki, rękawice, półbuty, kalosze, drążki elektroizolacyjne, wskaźniki napięcia, uziemiacze, chwytaki, uchwyty do bezpieczników mocy.

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą na wskazanie mi aktualnych przepisów na które mógłbym się powołać, żeby wyegzekwować ich stosowanie przez kierownictwo techniczne tych zakładów.

Polski Komitet Bezpieczeństwa w Elektryce SEP odpowiada:

Wytyczne eksploatacji sprzętu w energetyce stanowiące załącznik nr 7 do Instrukcji organizacji bezpiecznej pracy w energetyce, zatwierdzonej do użytku służbowego przez MEiEA w roku 1976, przestały obowiązywać wraz z unieważnieniem ustawy o gospodarce paliwowo energetycznej.

Ustawa Kodeks pracy w dziale X jednoznacznie określa, że za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy ponosi odpowiedzialność pracodawca. W zależności od wewnętrznej struktury organizacyjnej, czynności eksploatacyjne urządzeń wykonują pracownicy zatrudnieni bezpośrednio na stacji elektroenergetycznej, lub eksploatujący dany „obszar” sieci. Dalej, przepisy nie stanowią o wyposażeniu obiektu w sprzęt ochronny lecz wyposażeniu pracowników, którzy się nim posługują. Gwarantuje to m.in. bieżącą kontrolę sprawności i ważności badań okresowych. Zatem egzekwowanie wyposażania stacji w wymieniony przez Pana sprzęt leży całkowicie po stronie przedsiębiorstwa, pracodawcy i służb BHP.

*Stanisław Cader, Bogumił Dudek
PKBwE SEP*